

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk

Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
ORCID: 0000-0002-3463-6432

Krystyna Bednarczyk (1923–2011) – architekt książki, typograf, wydawca, obrończyni słowa i poetka¹

12 kwietnia 2023 r. minęła setna rocznica urodzin w Warszawie nietuzinkowej postaci – typografa, wydawcy, poetki, żyjącej i tworzącej na emigracji w Wielkiej Brytanii – Krystyny Bednarczyk z domu Brzozowskiej. Wraz z mężem, poetą Czesławem Bednarczykiem, prowadziła emigracyjną Oficynę Poetów i Malarzy, a po jego śmierci w 1994 r. kontynuowała sama działalność wydawniczą, edytując w bibliofilskim nakładzie przeszło 40 tytułów. Studiowała malarstwo, pisała wiersze.

W czasie II wojny światowej była żołnierzem Armii Krajowej, w 1945 r. wyruszyła ze specjalną misją kurierską AK do dowództwa 2. Korpusu. Po przedostaniu się przez Niemcy do Włoch wstąpiła do 2. Korpusu Armii Andersa. W Ankonie poznała przyszłego męża Czesława Bednarczyka. We wrześniu 1946 r. wraz z wojskiem polskim ewakuowali się do Wielkiej Brytanii. W ciągu dnia oboje pracowali fizycznie: Krystyna jako szwaczka i kelnerka, a Czesław układał podkłady i tory dla Kolei Brytyjskich. Wieczorami studiowali, uczyli się rzemiosła drukarskiego i pisali wiersze². Jako poetka debiutowała w 1950 r. w paryskiej „Kulturze”.

¹ Publikacja przygotowana w związku z udziałem w projekcie „Ośrodek Badań Historii Kobiet - kontynuacja” realizowanego w ramach programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki.

² Regina Wasiaś-Taylor, *Doktorat Honoris Causa Polskiego Uniwersytetu Na Obczyźnie dla Krystyny Bednarczyk – poetki, drukarza, wydawcy*, „Pamiętnik Literacki” [Londyn] 2008, t. 36, s. 11.

W latach 2005–2010 była prezesem Związku Pisarzy Polskich w Wielkiej Brytanii. W 2008 r. otrzymała doktorat *honoris causa* Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie.

W okresie po II wojnie światowej nasi rodacy, będący w niepewnej politycznie sytuacji na Wyspach Brytyjskich, mamieni obietnicami ministra spraw zagranicznych rządu brytyjskiego Ernesta Bevina, boleśnie odczuwali gorzyc zwycięstwa, którą trafnie odzwierciedlają wspomnienia Aleksandra Bluma:

W Anglii czuliśmy się, jak ryba wyrzucona na brzeg. Wszystko tu było inne, wyspiarskie i bardziej obce: klimat, język, ludzie, tempo i sposób życia łąd i porządek. Panowała cisza, nuda i jakiś dziwny niepokój w sercu i strach urzędzenia tu sobie nowego życia. Nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, że równoległe z agonią Wojska Polskiego, odbywała się agonía brytyjskiego lwa, degradacja i dezintegracja imperium brytyjskiego. [...] Odniesione było gorzej aniżeli Pyrrusowe zwycięstwo, bo wojna zakończyła się klęską całego Zachodu i niesłychanym, niezasłużonym [...] zwycięstwem chytrego Stalina³.

Kryzys ten wynikał również z ich bardzo trudnej sytuacji materialnej, stopniowej likwidacji Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia⁴, trudności asymilacyjnych, emigracji do obu Ameryk i na pozostałe kontynenty oraz ogólnej niechęci obywateli brytyjskich do niedawnych towarzyszy broni. Pomimo niesprzyjających warunków, w Wielkiej Brytanii od czasów II wojny światowej lub od końca lat 40. XX w., poza firmami wydawniczymi, takimi jak: M. I. Kolin (Londyn, 1939–1943, przejęta przez Orbis w 1944 r., działa do dziś), Książnica Polska [The Polish Library] Jadwigi Harasowskiej (Glasgow 1940–1948; przejęta przez londyńską Alma Book Company, działała do 1953 r.), Składnica Księgarska [Polish Book Depot] Anny Laskowskiej (Edynburg, 1942–1946), Caldra House (1944 – nadal), Gryf (Londyn, 1946–1976);

³ Aleksander Blum, *Moja zimna wojna. Wspomnienia emigracyjne*, Londyn: sumptem autora, 1984, s. 17.

⁴ Szerzej zob.: Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *Katyń, dipisi, PKPR na łamach polskich czasopism uchodźczych*, Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego, 2011, s. 187–252.

Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas” (Londyn, 1947–1987)⁵, Wydawnictwo Taurus Ltd. Bohdana Olgierda Jeżewskiego (Londyn, 1947–1980), Polish Book House B. Świderskiego (Londyn, 1949–1969), Polska Fundacja Kulturalna (Londyn 1950 – nadal), Polonia Book Fund Ltd. (Londyn 1959 – nadal), Odnova (Londyn, 1963–1980) istniały i działały artystyczne oficyny drukarskie, skupiające się na twórczej pracy typograficznej, wydawaniu bibliofilskich publikacji⁶. Należały do nich: Gaberbocchus Press Franciszki i Stefana Themersonów (1948–1979), Wydawnictwo Polskie „Tern Rybitwa Book Co. Tadeusza Rybotyckiego (Londyn, 1948–1980?), pracownia Stanisława Gliwy (1952–1980)⁷, Oficyna Poetów i Malarzy [Poets’ and Painters’ Press] Czesława i Krystyny Bednarczyków (1949–1991/1992)⁸, której *spiritus movens* była właśnie

⁵ 40 lat Katolickiego Ośrodka Wydawniczego Veritas 1947–1987, Londyn: Veritas Foundation Publication Centre, 1987.

⁶ Informacje o polskich emigracyjnych oficynach wydawniczych są rozproszone w czasopiśmiech uchodźczych, tj.: „Dziennik Polski”, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, „Orzeł Biały”, „Wiadomości”, „Kultura”, „Polska Walcząca” i in. Do dziś nie powstała monografia na ten temat. Najwięcej informacji podają: Janina Zabielska, *Instytucje i firmy wydawnicze – oficyny drukarskie*, w: *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. Tymon Terlecki, t. 2, Londyn: Bolesław Świdorski, 1965, s. 561–572; Irena Janas, *Polskie firmy wydawnicze w Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej (1845–1985)*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1985–1986, t. 21–22, s. 193–232; Alicja Kasprzycka, *O działalności niektórych polskich wydawnictw w Wielkiej Brytanii*, „Polonistyka” 1990, nr 4, s. 228–232; Tadeusz Radzik, *Z dziejów społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej (1945–1990)*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1991, s. 90–92; Rafał Habielski, *Polski Londyn*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2000, s. 132–144.

⁷ R.T. Risk, *Stanisław Gliwa: private printer*, „The Private Library” 1970, Vol. 1, s. 29–41; Audrey and Phillip Ward, *The small publisher*, Cambridge: Oleander Press 1979; *Stanisław Gliwa 1910–1986. Polski artysta książki na obczyźnie*, red. Tadeusz Zakrzewski, Toruń: Wydawnictwo Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika, 1987.

⁸ O Oficynie Poetów i Malarzy Cz. i K. Bednarczyków ukazało się wiele publikacji w kraju i na emigracji, np.: Michał Sambor, *Oficyna Poetów i Malarzy*, „Kultura” 1953 nr 4, s. 127–130; Stefan Legeżyński, *15 lat Oficyny Poetów i Malarzy*, „Wiadomości” 1964, nr 968, s. 4; Brzękowski i „Oficyna Poetów”, „Twórczość” 1968, nr 4, s. 142–144; Andrzej Krzysztof Waśkiewicz, „Oficyna Poetów” czyli o mecenacie, „Życie Literackie” 1974, nr 15(1159), s. 4; *Opium. Z Krystyną i Czesławem Bednarczykami założycielami i właścicielami Oficyny Poetów i Malarzy rozmawia A. Ziembicki*, „Nowe Książki” 1981, nr 10, s. 1–6; Andrzej Kłossowski, *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1984, s. 305–312; Ewa i Marek Pytasz, *Bednarczykowie jako wydawcy (rekonesans)*, w: *Pisarz na obczyźnie*, red. Tadeusz Bujnicki i Wojciech Wyskiel, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1985; Krystyna Bednarczyk, *Między „Kulturą” a „Wiadomo-*

Krystyna. Czesław Bednarczyk w swoich wspomnieniach przyznał, że ona była podporą ich sukcesu, jej postawa wobec życia, pracowitość i dar samouczenia. Opanowała swój typograficzny fach do perfekcji: adiustowała, ilustrowała, składała, łamała, robiła korekty, makiety, wybierała czcionki, drukowała, oprawiała⁹.

Rok 1949 i 1950 na rynku polskiej emigracyjnej produkcji wydawniczej w Wielkiej Brytanii zaznaczył się dramatycznym spadkiem liczby wydawanych książek. Przypomnijmy, o ile na rok 1944 przypadło apogeum tej działalności i odnotowano aż 1378 tytułów, o tyle w roku 1949 – tylko 73 tytuły, a w roku następnym nieco więcej – 114 tytułów. W całej diasporze polskiej zaznaczył się drastyczny spadek produkcji wydawniczej: w 1947 r. – 807 tytułów, w 1948 – 440, a w 1949 – 264 tytuły. Dla porównania – w roku 1945 na szlakach wychodźstwa wydano ogółem 1530 tytułów¹⁰. W roku największego kryzysu polskiej działalności wydawniczej – 1949 – Zygmunt Nowakowski w londyńskich „Wiadomościach” napisał: „Jeśli sprzedaje się po 30 książek, które ukazują się w dwutysięcznych nakładzie, jeśli liczba stałych prenumeratorów pisma literackiego [«Wiadomości» – przyp. J.C.-K.] idzie w setki, jeśli na przedstawieniach teatralnych zbiera się 28 osób, jeśli «Kultura» ma 200 prenumeratorów, po co nam wobec tego niezależne pismo, po co nam książki, jakaś własna

ściami”. Rozmowę przeprowadził Janusz Kryszak, „Kwartalnik Artystyczny” 1996, nr 3, s. 70-75; Jarosław Koźmiński, „Oficyna Poetów” i malarze, „Kwartalnik Artystyczny” 1996, nr 3, s. 76-82; Czesław Bednarczyk, *Autoportret: audycja Konrada Tatarowskiego z cyklu „Polscy twórcy na emigracji” z 23 XI 1991 r.: z taśmoteki Rozgłośni Polskiej RWE*, „Tygiel Kultury” 1997, nr 4, s. 88-92; *Historia Oficyny. Krystyna Bednarczyk, Czesław Bednarczyk. Rozmowę przeprowadził Marek Pytasz*, „Fraza” 1998 nr 1-2, s. 112-118; *Nie zmarowany czas. Krystyna Bednarczykowa. Rozmowę przeprowadził Krzysztof Dorosz, Paweł Tański*, „Przegląd Powszechny” 2003 nr 2, s. 172-180; A. Kochańczyk, *Piękne książki Bednarczyków*, „Akcent” 2004, nr 1-2, s. 273-275; Julia Hartwig, *Drukarnia pod mostem*, „Więź” 2004 nr 2, s. 137-140; numer specjalny londyńskiego „Pamiętnika Literackiego” z 2008 r., t. 36 poświęcony wydawnictwu Bednarczyków; w Londynie powstaje praca doktorska pod opieką naukową autorki artykułu na temat Oficyny Poetów i Malarzy pisana przez Reginę Wasiak-Taylor, jedną z redakterek „Pamiętnika Literackiego”.

⁹ Czesław Bednarczyk, *W pomostowej arkadzie*, Londyn: Oficyna Poetów i Malarzy, 2003, s. 42, 72.

¹⁰ Nieopublikowane dane uzyskane i udostępnione przez prof. Oskara Czarnika – w archiwum autorki; zob. również: Oskar Stanisław Czarnik, *Wydawcy książek polskich na obczyźnie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2011, nr 1, s. 223-224.

literatura i sztuka? Czy nie lepiej przemijać po cichu, bez śladu i pamięci, bez [...] głosu?”¹¹.

Sytuacja opisana przez publicystę nie zmieniła się w ciągu następnych dziesięcioleci. I w takich warunkach Krystyna – malarka i poetka – oraz Czesław – poeta – Bednarczykowie w swojej „Drukarni pod mostem”, mającej siedzibę pod arkadami mostu Waterloo w Londynie (146 Bridge Arch, Sutton Walk, London, S. E., 1 – tuż obok pracowni Feliksa Topolskiego)¹², wydali około tysiąca pozycji poetyckich i prozatorskich, do których okładki i ilustracje przygotowywali artyści polscy mieszkający w Londynie: zaprzyjaźniony z nimi Feliks Topolski, Zygmunt Turkiewicz, Marian Kościałkowski, profesor Marian Bohusz-Szyszko, Jan Lebenstein, Franciszka Themerson, Aleksander Werner, Danuta Laskowska, Krystyna Herling-Grudzińska i in.¹³ Według pierwotnego zamysłu, wydawnictwo to miało być tworem przypominającym działania XIX-wiecznych prerafaelitów angielskich, czyli tworzyć grupę plastyków, poetów i pisarzy, którzy mieli osobiście uczestniczyć w procesie edytorskim od dostarczenia tekstów, poprzez ich składanie, odbijanie do ilustrowania (traktowanego jako samodzielną sztukę). Literat i artysta mieli w jednym dziele „przemawiać do odbiorcy własnym zakresem treści i własnymi środkami wyrazu”¹⁴. Po nieudanej próbie stworzenia bractwa, ale przy współpracy polskich artystów plastyków, Bednarczykowie sami realizowali swoje pomysły wydawnicze, mając początkowo do dyspozycji tylko małą pedałową maszynę drukarską kupioną z wojskowego demobilu. Według opinii pisarza Czesław Dobka: „Oficyna Poetów i Malarzy patronowała wszystkim niekonformistom emigracyjnym”¹⁵. Pierwszym drukiem, który wyszedł w Oficyne Poetów i Malarzy, był tom wierszy Jana Olechowskiego pt. *Chwila nocna* z rysunkami oraz drzeworytami Zygmunta Turkiewicza. Książkę wydano w nakładzie 315 numerowanych egzemplarzy.

¹¹ Zygmunt Nowakowski, *Poloniae discripti*, „Wiadomości” 1949, nr 45(188), s. 1.

¹² www.dziennikpolski.co.uk/index.php?option=com_content&v [dostęp: 21.03.2011].

¹³ www.wspolnota-polska.org.pl/index.php?id=kw5_2_11 [dostęp: 21.03.2011].

¹⁴ Janina Zabielska, *Instytucje i firmy wydawnicze – oficyny drukarskie...*, s. 571.

¹⁵ Czesław Dobek, *Anty-mistrz z Brukseli*, „Oficyna Poetów” [dalej OP] 1973, nr 1(28), s. 54.

Twórcą charakterystycznego, rozpoznawalnego sygnetu-rozetki Oficyny Poetów i Malarzy był związany z wydawnictwem od początku jego istnienia (przedwcześnie zmarły w wieku 60 lat w 1973 r.) Zygmunt Turkiewicz¹⁶ – autor wielu znakomitych okładek oraz układów graficznych. Z czasem Bednarczykowie wyposażyli swoją drukarnię w linotypy i prasy automatyczne, zatrudnili drukarzy. Środki na wydawanie ręcznie składanych, niskonakładowych, bibliofilskich tomików zdobywali, świadcząc usługi poligraficzne jako podwykonawcy jednej z większych firm angielskich. Niekwestionowaną zasługą Oficyny Poetów i Malarzy było wydanie w 1953 r. *Vademecum* C.K. Norwida w nakładzie aż 1200 egzemplarzy¹⁷, o dekadę wyprzedzające edycję krajową.

Interesującą i bezprecedensową inicjatywą wydawniczą *private press* Bednarczyków, funkcjonującą nieprzerwanie przez 15 lat w latach 1966–1980, był kwartalnik literacko-artystyczny „Oficina Poetów”¹⁸. W sumie ukazało się 57 numerów elitarnego, pięknie opracowanego typograficznie i bogato ilustrowanego pisma w objętości od 24 do 68 stron. Każdy z nich otwierał norwidowski dystych: „Z rzeczy świata tego ostaną tylko dwie. Dwie tylko: poezja i dobroć... i więcej nic”. Ale, jak słusznie

¹⁶ Krystyna Bednarczykowa z dużym sentymentem wspominała współpracę z artystą w filmie pt. *Errata do biografii – Oficyna Poetów i Malarzy* dostępnym pod adresem: <https://vod.tvp.pl/programy,88/errata-do-biografii-odcinki,318765/odcinek-35,S01E35,318789> [dostęp: 21.03.2011].

¹⁷ Nakład w tamtym okresie wynosił z reguły 75, 211, 333 egzemplarzy – za: Marek Pytasz, *Wygnanie – emigracja – diaspora. Poeta w poszukiwaniu czytelnika*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1998, s. 65; 500-1553 egz. uznawano za wysoki. Zazwyczaj wydawnictwa nie powiadamiały czytelników o wysokości nakładu. Średnia z nakładów oficyny Bednarczyków wynosiła 270 egz. W USA 1000 egz. uważano za wysoki nakład. W nicejskiej oficynie wydawniczej Samuela Tyszkiewicza drukowano minimalnie 125 egz., rekordowo 5000 – np. modlitewnik *Pójdźmy za nim* – za: Wojciech Jerzy Podgórski, „Poeci na tułaczce”. *W kręgu autorów Oficyny Nicejskiej Samuela Tyszkiewicza 1940-1947*, Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2002, s. 27. Z listu Kazimierza Wierzyńskiego do Juliusza Sakowskiego wynika, że nakład zależny był od przedpłaty – za: *List K. Wierzyńskiego do J. Sakowskiego z 13.1.1958 r.*, w: *Kulisy twórczości. Listy 14 pisarzy emigracyjnych do Juliusza Sakowskiego 1945-1977*, Paryż: Księgarnia Polska w Paryżu, 1977, s. 210. Po II wojnie światowej, w latach 60. Polska Fundacja Kulturalna wydawała książki w nakładach 2000-3000 egz.

¹⁸ Jan Kowalik, znakomity badacz polskiej prasy emigracyjnej, odnotował „Oficinę Poetów” w *Bibliografii czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, t. 2, Lublin 1976, poz. 1922, s. 183-184.

zauważył krytyk krajowej „Twórczości”: „punktem odniesienia, podobnie jak większości powojennych «szkół poetyckich», jest poetyka Awangardy. W nielicznych wystąpieniach programowych i wypowiedziach teoretycznych odwołania do Awangardy i Norwida są najczęstsze. [...] Te dwie tradycje (a także tradycja Eliotowska) legły u podstaw wszystkich niemal nowszych propozycji poetyckich”¹⁹.

Jedno ze źródeł podaje, że jego nakład w 1968 r. wynosił „500 egzemplarzy, z czego 150, za pośrednictwem Adama Rudzkiego z Centrali Wydawniczej w Nowym Jorku, było rozsyłane na prywatne adresy w Kraju”²⁰. Poeta Adam Czerniawski na łamach paryskiej „Kultury” stwierdził, że kwartalnik „po niepewnym starcie, szybko osiągnął rangę jednego z najpoważniejszych periodyków literackich w języku polskim”²¹.

Ogłoszenie w londyńskich „Wiadomościach” zapewne zaintrygowało niejednego czytelnika: „Uwaga! Uwaga! Jedyne pismo do oglądania «Oficyna Poetów» – kwartalnik przewany przez autora *Worka Judaszowego* [rubryka Józefa Łobodowskiego – przyp. J.C.-K.] «Triumfującą Zarazą» i oceniony, że jest pismem nie do czytania, tylko do oglądania. Więc zapraszamy do oglądania. Zamawiajcie! Oglądajcie! Zaráżajcie się!”²². To samo przekorne ogłoszenie ukazało się w „Oficynie Poetów”²³.

Bednarczykowie wykazali się nie lada odwagą, proponując polskiemu Londynowi pismo otwarte na autorów krajowych, co było często odbierane jako współpraca z komunistami. Przypomnieć wypada, że ta postawa pokolenia „niezlomnych”, utrwalona Uchwałą Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie z 14 czerwca 1947 r., zalecającą „nie-drukowanie w pismach i wydawnictwach kierowanych bezpośrednio przez władze narzucone, utworów swoich, dawnych i nowych”²⁴, uchy-

¹⁹ Akw, Brzękowski i „Oficyna Poetów”, „Twórczość” 1968, nr 4, s. 144.

²⁰ Witold Bagieński, *Przyczynek do historii emigracyjnej prasy „prokrajowej”*, w: *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego 1945–1990*, red. Tadeusz Wolsza i Sebastian Ligarski, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2010, s. 331.

²¹ *Listy do redakcji*, Adam Czerniawski, „Kultura” 1968, nr 3(245), s. 173.

²² „Wiadomości” 1973, nr 11(1407), s. 5.

²³ „Oficyna Poetów” 1973, nr 1(28), s. 61.

²⁴ *Uchwała Związku Pisarzy*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1947, nr 159, s. 2 i nr 183, s. 2.

lona dopiero w styczniu 1958 r. na walnym zjeździe w Londynie²⁵, nie zmieniła aż do lat 80. ich stosunku do pisarzy krajowych drukowanych w pismach emigracyjnych. Mamy tu do czynienia z osobliwym zjawiskiem, bowiem wielu uchodźców odżegnujących się od pluralizmu ideologicznego i liberalizmu redakcyjnego paryskiej „Kultury”, przełamującego schematy i stereotypy, antyizolacjonizm, od lat 50. współpracowali z Jerzym Giedroyciem. Byli wśród nich również współpracownicy Bednarczyków, jak np. Józef Łobodowski, Marian Bohusz-Szysko, Edward Dusza, Czesław Miłosz, Zygmunt Turkiewicz.

W Polsce zaczynają od kilku lat pojawiać się opracowania sporządzone przez historyków, którzy swoje badania opierają na zachowanych dokumentach kontrwywiadu oraz służby bezpieczeństwa PRL, przechowywane w IPN. Nie biorą pod uwagę faktu, że dokumenty, szczególnie безпеки, pełne są konfabulacji. Traktowanie ich jako pełnoprawnych, często zasadniczych źródeł archiwalnych, przy niekonfrontowaniu ich z innymi, może prowadzić do wątpliwych wniosków i dawać nieweryfikowalny obraz opisywanych zjawisk. W jednym z nich Witold Bagieński, powołując się na korespondencję Cz. Bednarczyka z konsulem generalnym w Londynie, Tadeuszem Martynowiczem, jak również akta z Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL Departamentu Konsularnego, Archiwum IPN oraz publikację Sławomira Cenckiewicza zatytułowaną *Współpracownicy wywiadu PRL. Śladami безпеки i partii. Studia – źródła – publicystyka*²⁶, wyraził opinię, że współwłaściciel Oficyny Poetów i Malarzy „18 listopada 1970 r. [...] został zarejestrowany przez wywiad cywilny PRL jako kontakt informacyjny «Bednarz». Akta tej sprawy, o sygnaturze J-11773, zniszczono 20 lipca 1989 r., już po złożeniu ich do archiwum Departamentu I MSW²⁷. Brak możliwości sprawdzenia tych danych, abstrahując od tego, czy Bednarczyk współpracował czy nie ze służbami PRL, pozbawia je waloru autentyczności. Opisując zawiłe losy wydawnictwa Oficyny Poetów i Malarzy oraz czasopisma „Oficina Poetów”, Bagieński sam przyznał, że zjawisko to

²⁵ Uchwała Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. *Pisarze emigracyjni mogą publikować swe prace w Kraju*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1958, nr 2, s. 3.

²⁶ Książka opublikowana przez Wydawnictwo LTW, Łomianki 2009.

²⁷ Witold Bagieński, *Przyczynek do historii...*, s. 334-335.

„wymaga z pewnością bliższego zbadania”²⁸. Sugeruje jednak, że ostracyzm środowiska londyńskiego wobec Bednarczyków był powszechny.

Wracając do samego periodyku – przez wszystkie lata ukazywania się kwartalnika Bednarczykowie starali się stworzyć platformę wymiany pomiędzy autorami z Polski i emigracyjnymi, w przekonaniu, że jest jedna literatura polska. Zapoznawano czytelników z najnowszymi nurtami poetyckimi na świecie, stąd poczesne miejsce znakomitych przekładów. Drukowano wiersze, poematy oraz dramaty większości uzdolnionych poetów polskich mieszkających na obczyźnie w różnych regionach świata oraz w kraju (Ewa Lipska, Stefan Flukowski, Ryszard Krynicki, Wojciech Kawiński, Marek Skwarnicki, Tadeusz Śliwiak, Aleksander Wat), jak również opowiadania, fragmenty powieści, eseje, listy, przyczynki, archiwalia.

Stałym elementem pisma były czarno-białe lub kolorowe wkładki, często na kredowym papierze, prezentujące biogramy i dokonania twórcze malarzy, grafików, rzeźbiarzy oraz twórców sztuki użytkowej²⁹. Zdarzały się również osobne *Arkusze poetów i malarzy*, gdzie wierszom towarzyszyły grafiki, rysunki lub reprodukcje artystów plastyków³⁰. Ta idea współpracy poetów i malarzy, gdzie wiersze i grafika są elementami równorzędnymi, została dostrzeżona w kraju. Arkusz zawierający wiersze K. Bednarczykowej oraz szkice F. Topolskiego uznano za „niemal bezbłędny, gdzie tekst poetycki został wkomponowany w rysunek, działa w nim na zasadzie akcentu graficznego”³¹.

Od lutego 1970 r. (numeru 16 pisma) przez trzy lata ukazywał się nieregularny dodatek – w postaci wkładki – zatytułowany „Polish Poetry Supplement”, gdzie zamieszczano przekłady polskiej poezji na język angielski. Początkowo redagowany był przez Magdalenę Czajkowską, a następnie przez Jana Darowskiego. Miał służyć młodzieży akademickiej, studiującej literaturę polską i języki słowiańskie, przyczynić się do „szerszego poznania polskiej twórczości poetyckiej na obszarze języka

²⁸ Ibidem, s. 331.

²⁹ Ze względu na ich jakość wymagają odrębnego opracowania.

³⁰ Pierwsza taka 4-stronicowa wkładka pojawiła się w 1967 r. w numerze 3(6); 9 wierszom Krystyny Bednarczykowej towarzyszyły rysunki F. Topolskiego.

³¹ akw, Brzękowski i „Oficyna Poetów”..., s. 143.

angielskiego³². W sumie ukazało się sześć numerów tego dodatku³³. Zaprezentowano w nich utwory: Andrzeja Bursy, Bogdana Czaykowskiego, Adama Czerniawskiego, Jana Darowskiego, Jerzego Harasymowicza, Zbigniewa Herberta, Tymoteusza Karpowicza, Czesława Miłosza, Tadeusza Różewicza, Leopolda Staffa, Leona Zdzisława Stroińskiego, Floriana Śmiei, Bolesława Taborskiego, Wiktora Woroszyńskiego. Na język angielski tłumaczyli je: Adam Czerniawski, Bogdan Czykowski, Jan Darowski, Czesław Miłosz, Florian Śmieja, Bolesław Taborski, Paula Windisch.

Z czasem rozbudowano dział recenzji krytycznoliterackich, teatralnych oraz sprawozdań z wernisaży, odbywających się na całym świecie. Ostatnie strony były zarezerwowane na zapowiedzi, nowości i oferty wydawnicze, listy do redakcji, kronikę kulturalną, gdzie m.in. odnotowywano nagrody przyznane Polakom w różnych dziedzinach działalności i twórczości, zawiadamiano o różnych rocznicach dotyczących życia literacko-artystyczno-naukowego, informowano o zgonach ważnych Polaków. W 3. numerze z 1974 r. redakcja poinformowała czytelników, że opracowano *Bibliografię zawartości 25 numerów „Oficyny Poetów”* (Londyn 1973) w przekonaniu, że każda biblioteka ją zamówi, za „śmiesznie niską cenę: 1,50 funta lub 4 dolary”³⁴. Autorem tej publikacji był Andrzej Tamber-Ziółkowski, indeks sporządziła jego żona Maria. Oboje pracowali nad nią bezinteresownie, za co otrzymali serdeczne podziękowanie od Bednarczyków. Autorami drugiej *Bibliografii zawartości numerów 26-57 „Oficyny Poetów”*, wydanej w Londynie w 1984 roku, byli Ewa i Marek Pytaszowie.

W jednym z esejów cyklicznie pisanych przez przyjaciela wydawców, na stałe mieszkającego w Paryżu, Jana Brzękowskiego, zamieszczanych w kwartalniku pod wspólnym tytułem *Rozmowy z Sobowtórem*, poeta wyraził przekonanie, że „nie zna pisma tak pięknie i starannie wydawanego [...], że Bednarczykowie stworzyli pismo niezależne i politycznie niezaangażowane, które z każdym numerem stawało się lepsze”³⁵.

³² *Od Wydawnictwa*, OP 1969 nr 4(15), s. 2.

³³ *Polish Poetry Supplement No. 1*, OP 1970, nr 1(16), s. 22-28; *No. 2*, OP 1970, nr 2(17), s. 22-27; *No. 3*, OP 1970, nr 3(18), s. 20-28; *No. 4*, OP 1971, nr 2(21), s. 29-32; *No. 5*, OP 1971, nr 4(23), s. 25-34; *No. 6*, OP 1972, nr 3(26), s. 25-31.

³⁴ *Ogłoszenie*, OP 1974, nr 3(34), s. 52.

³⁵ Jan Brzękowski, *Siedemnasta rozmowa z Sobowtórem*, OP 1974, nr 1(32), s. 17.

Przypomniał również początki współpracy z wydawnictwem, choć nie przyznał się, że to dzięki jego pożyczce w wysokości 500 funtów brytyjskich mogło w ogóle ruszyć – o czym wspomniała K. Bednarczykowa w filmie dokumentalnym poświęconym działalności Oficyny Poetów i Malarzy³⁶. Już sześć lat przed ukazaniem się pierwszego numeru kwartalnika „Oficyny Poetów”, czyli w 1960 r., K. Bednarczykowa zwróciła się do niego z propozycją wspólnego redagowania pisma pod tytułem „Metafory”. Mieli to robić razem z wielkim miłośnikiem poezji Józefem Jaksińskim i Tadeuszem Sułkowskim. Brzękowski odmówił, bo nie miał pomysłu i koncepcji, jak to robić. Dopiero, gdy napisał artykuł o antywalorze w poezji, zaproponował współpracę oraz zmianę tytułu z „Metafory” na „Metafory i Antymetafory”, „aby podkreślić, że pismo nie będzie tylko zwyczajnym propagowaniem i rozwijaniem koncepcji Tadeusza Peipera i okresu «Zwrotnicy»». Pismo to spaliło na panewce. Jaksiński wyjechał z Londynu, Sułkowski zmarł, a Krystyna Bednarczykowa obawiała się sama redagować pismo³⁷. Korespondencja w tej sprawie znajduje się w archiwum Brzękowskiego, złożonego w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Kilka lat później Cz. Bednarczyk ponownie złożył poecie ofertę współpracy przy redagowaniu kwartalnika. Ten jednak znów odmówił, bo „nie mógłby się zgodzić na drukowanie wierszy słabych lub utrzymanych w poetyce skamandryckiej”³⁸. Uważał, że robiąc to, pozbawiłby nowe pismo wielu ewentualnych abonentów i czytelników. Nie chciał oficjalnie widnieć w stopce jako współredaktor „Oficyny Poetów”, dlatego Bednarczykowie redagowali pismo sami, a Brzękowski im tylko pomagał.

Wydawcy czasami na łamach pisma dementowali pogłoski, że kwartalnik zwija swoje łamy: „Prostujemy niniejszym krążącą pogłoskę i zawiadamiamy, że «Oficyna Poetów» wychodzi i wychodzić będzie dopóty, dopóki istnieć będzie dotychczasowe zainteresowanie Czytelników i ofiarne poparcie Prenumeratorów. [...] Stwierdzamy przy okazji, że wzrasta zainteresowanie z roku na rok, przybywa prenumeratorów”³⁹.

³⁶ Film pt. *Errata do biografii – Oficyna Poetów i Malarzy...*

³⁷ Jan Brzękowski, *Siedemnasta rozmowa z Sobowtórem...*, s. 17.

³⁸ *Ibidem*, s. 18.

³⁹ *Od Redakcji*, OP 1977, nr 4(47), s. 45.

Interesująca była inicjatywa wydawania numerów specjalnych, poświęconych jednemu poecie. W 1967 ukazał się zeszyt – nr 4(7) – poświęcony Janowi Brzękowskiemu, będący próbą autobilansu tego awangardowego twórcy. Odkrywamy w nim przy okazji Brzękowskiego – epika, który poprzez cykl *Rozmowy z Sobowtórem* ocenia nowe zjawiska w literaturze, głównie w poezji. Poznajemy również charakterystyczną dla poety technikę konstruowania wiersza – filmową metodę montażu obrazów. Jego najnowsze, opublikowane w „Oficynie Poetów” wiersze należą do nurtu, który autor *Przyszłości nieotwartej* nazwał „napięciami idącymi nie do sensu, lecz do kontra-sensu [...] polega (to) na pewnego rodzaju zanegowaniu się wzajemnym jakichś elementów wiersza”⁴⁰.

Z kolei w 1971 r. w nr. 4(23) ukazał się zeszyt monograficzny Czesława Miłosza ze wstępem Bogdana Czaykowskiego. Wiersze poety na język angielski przetłumaczyli poza autorem Jan Darowski i Richard Lourie. Aleksander Janta Połczyński o tym przedsięwzięciu napisał: „Gratuluję numeru Darowskiemu, zwłaszcza miłoszowskiej wkładki, Czesław powinien się puszyć. Bardzo dobre wiersze, poeta w poetę. Jednym słowem nie numer, a sztos”⁴¹. Jesienią 1967 r. opublikowano w przekładzie autora przemówienie Miłosza wygłoszone na Rencontre Mondiale de Poésie w Montrealu we wrześniu tego roku w języku francuskim⁴². Zamieszczono też reprodukcję okładki Jana Lebensteina do książki Cz. Miłosza pt. *Dolina Issy*⁴³. Poza tym wydrukowano esej Miłosza o Drugiej Awangardzie na tle dwudziestolecia międzywojennego⁴⁴.

Imponująco prezentuje się specjalny numer 37 (czyli zeszyt 2) z 1975 r., tzw. japoński, pod redakcją i w opracowaniu Andrzeja Włodarczyka. Tłumacz na podstawie francuskich publikacji przybliżył czytelnikom dorobek poezji japońskiej od czasów najdawniejszych po współczesne. Omówił język, pismo, dzieje myśli lingwistycznej i przekładu, zasady tworzenia haiku, teatr i muzykę japońską. Helena Włodarczyk zaprezentowała literackiego laureata Nagrody Nobla z 1968 r. – Yasunari

⁴⁰ Jan Brzękowski, *Czwarta rozmowa z Sobowtórem*, OP 1966, nr 2, s. 18.

⁴¹ Aleksander Janta-Połczyński, OP 1975, nr 4(39), s. 5.

⁴² *Przemówienie Czesława Miłosza*, OP 1967, nr 2, s. 14-15.

⁴³ OP 1967, nr 1(4), s. 18.

⁴⁴ Czesław Miłosz, *Punkt widzenia, czyli o tzw. Drugiej Awangardzie*, OP 1967, nr 1(4), s. 7-17.

Kawabata. Zaznaczyć należy, że w 1971 r. Andrzej Włodarczyk przetłumaczył dla „Oficyny Poetów” fragment prozy tego poety⁴⁵. Redaktorzy periodyku kilkakrotnie, w różnych latach zamieszczali poezję autorów japońskich, jak również szkice krytyczne o literaturze kraju kwitnącej wiśni⁴⁶.

Odrębną uwagę poświęcono również poetyce i dokonaniom Tadeusza Peipera⁴⁷.

Przez 15 lat obecności na rynku czytelnicy kwartalnika zostali zapoznani, z poezją – poza polską i japońską – algierską, amerykańską, angielską, arabską, argentyńską, australijską, austriacką, brazylijską, chilijską, Dominikany, francuską, hiszpańską, izraelską, kanadyjską, kolumbijską, kubańską, luksemburską, meksykańską, niemiecką, perską, peruwiańską, rosyjską, rumuńską, salvadorską, szwedzką, urugwajską, wenezuelską, węgierską, włoską. Filolog klasyczny, prof. Ignacy Wieniewicz, przetłumaczył fragment *Przemian* – Księgę I pt. *Stworzenie świata Owidiusza*⁴⁸.

Prezentowano również dramat światowy, zawsze poprzedzony biografią autorów. Ze szczególnym upodobaniem drukowano utwory przedstawiciela hiszpańskiego „pokolenia 1927” – Federica Garcii Lorki. W tłumaczeniu Floriana Śmieja ukazała się farsa pt. *Niezwykła szewcowa*⁴⁹. Jan Winczakiewicz zaprezentował psychologiczno-obyczajową tragedię

⁴⁵ Yasunari Kawabata, *Uśpione dziewice*, tłum. A. Włodarczyk, OP 1971, nr 1(20), s. 23–25.

⁴⁶ Zob.: S. Hagiwara, *Na poczcie przy okienku*; N. Ibaragi, *Kiedy byłam najpiękniejsza*, tłum. A. Włodarczyk, OP 1976, nr 3(42), s. 4; S. Tanikawa, *Samotność dwóch miliardów lat świetlnych*; T. Shimazaki, *Owoc kokosu*, OP 1976, nr 4(43), s. 7; T. Jun, *W sadzie, Świeża zieleń, Drzewa nocą, Posłuchaj duszo*, F. Munetoshi, *Z pięciowerszy o Hiroszimie*, tłum. Z. Reszelewski, OP 1980, nr 2(57), s. 28–30; Z. Reszelewski, *Literatura japońska w ocenach rodzimej krytyki*, OP 1980, nr 2(57), s. 24–28.

⁴⁷ *Tadeusz Peiper*, OP 1968, nr 4(11), s. 2–17 [w tym szkic biograficzny o poecie, o jego twórczości – przedruk z „Czasu” 1936 nr 280, s. 9–10; Bohdan Czaykowski, *Poetyka Peipera*; Ryszard Krynicki, *Los prekursora*].

⁴⁸ Owidiusz, *Stworzenie świata*, OP 1974, nr 1(32), s. 15–16; *Przemiany* to zbiór 250 mitów wyjaśniających pojawienie się niektórych zwierząt, roślin i ciał niebieskich.

⁴⁹ Florian Śmieja, *F. Garcia Lorca*, OP 1967, nr 4(7), s. 33; ibidem: Federico García Lorca, *Niezwykła szewcowa*, Akt I, s. 34–39; Akt II, OP 1968, nr 1(8), s. 36–41; tytuł wydania polskiego z 1930 r. brzmi: *Czarująca szewcowa*.

- *Krwawe wesele*⁵⁰. Dramatopisarza angielskiego, przedstawiciela teatru absurdu, przyszłego noblistę, Harolda Pintera przybliżył Bolesław Tabor-ski, tłumacząc komedię pt. *Lekki ból*⁵¹. Czytelnicy kwartalnika poznali również fragmenty przekładów Macieja Słomczyńskiego dwóch sztuk Williama Shakespeare'a - *Kupca weneckiego* i *Juliusza Cezara*, będące przedrukiem z krajowego wydania *Dzieł* opublikowanego przez Wydawnictwo Literackie w Krakowie⁵². Z mniej znanych autorów obcych czytelnicy poznali dramaty: członek Akademii Francuskiej Henri'ego Millona de Montherlanta - *Pasiphae*, Dylana Thomasa - *Pod Mleczną Drogią*, Argentynczyka Osvaldo Dragúna *Historię człowieka, który przemienił się w psa*⁵³. Z autorów polskich preferowany zarówno w prozie, jak i dramacie był skandalizujący Marian Pankowski, który wyznawał zasadę:

Wypruć wszystko co jest wyjaśnieniem i pomaganiem czytelnikowi, co jest bawieniem go. Wypruć mowę oczywistą, doznania sprawdzalne. [...] Nic w tym tekście do lektury, wszystko do drżenia. Pisać, jakby człowiek odwalał kamienie, żeby spod nich wrywał na jawę ciemne światła Nocy. Żeby granice gromadnie przyjętych wzruszeń poszerzać wciąż nowym przestępstwem; w wiecznej sitwie z akuratną, jak cios majchra, mową⁵⁴.

„Oficyna Poetów” pomieściła wiele utworów tego literata, w tym dramaty: *Teatrowanie nad świętym barszczem*, *Chrabąszcze*. *Widowisko narodowe, choć wysrane z palca z 1969 roku*, *Brandon*, *Furdon* i *Spółka*. *Widowisko zachodnio-europejskie bez krzty kwaśnego mleka*, *Nasze srebra*, *Śmierć Białej Pończochy*, *Złote szczęki*, *Nasz Julo Czerwony* (dramat

⁵⁰ Federico García Lorca, *Krwawe wesele*, OP 1972, nr 2(25), s. 41-47; nr 3(26), s. 44-50; tytuł wydania polskiego z 1933 r. brzmi: *Krwawe gody*.

⁵¹ Harold Pinter, *Lekki ból*, OP 1976, nr 2(41), s. 17-28.

⁵² William Shakespeare, *Fragmenty - Juliusz Cezar, Kupiec wenecki*, OP 1978, nr 3(50), s. 21-29.

⁵³ Henry de Montherlant, *Pasiphae*, tłum. Zygmunt Ławrynowicz, OP 1974, nr 4(35), s. 39-43; Dylan Thomas, *Pod Mleczną Drogią*, adaptacja Tymona Terleckiego, OP 1979, nr 3(54), s. 9-15; Osvaldo Dragún, *Historia człowieka, który przemienił się w psa*, OP 1975, nr 4(39), s. 7-9.

⁵⁴ Marian Pankowski, *Pralinki*, OP 1974, nr 1(32), s. 5.

z czerwca 1975 r.)⁵⁵. Na łamach kwartalnika ukazały się także utwory dramatyczne Bronisława Przyłuskiego – *Sen Nikodema*⁵⁶, Włodzimierza Sznarbachowskiego – „błazenada tragiczno-metaforyczna” *Złoty szkwał potopu na flotę z papieru*⁵⁷, Ewy Emill – *Troje ludzi*⁵⁸, Jerzego Niemojowskiego – *Ismene*⁵⁹.

Cechą charakterystyczną prozy zamieszczanej przez redaktorów pisma było przede wszystkim jej nowatorstwo, łamanie tabu kulturowego, szukanie eksperymentalnych środków wyrazu. Na łamach kwartalnika przewijają się opowiadania, nowele, fragmenty powieści, ale też listy pisarzy do znajomych i wydawców, ich pamiętniki, wspomnienia, aforyzmy. Najczęściej były to pierwodruki publikacji, które były zapowiedzią wydawniczą Oficyny Poetów i Malarzy. Ten stały element layoutu pisma był zgrabnym zabiegiem marketingowym. Przeważają pisarze współcześni, emigracyjni, tj.: Czesław Bednarczyk, Jan Bielatowicz, Danuta Bieńkowska, Jan Billing, Jan Brzękowski, Adam Czerniawski, Jan Darowski, Czesław Dobek, Ewa Emill, Stefan Flukowski, Mieczysław Giergielewicz, Kazimiera Iłakowiczówna, Aleksander Janta-Połączyński, Janusz Kowalewski, Maria Kuncewiczowa, Jan Lechoń, Paweł Łysek, Herminia Naglerowa, Adam Podgórecki⁶⁰, Jan Poray-Biernacki, Józefa Radzymińska, Jan Rostworowski, Wit Tarnawski, Julian Tuwim, Stanisław Vincenz, Helena Żurakowska oraz krajowi: Marek Nowakowski, Jan Bolesław Ożóg. Z pisarzy obcych: Akutagawa Ryunosoke, Amicis de Edmondo, Borges Jorge Luis, Grazia Deledda, Anatol France, Thomas Merton, Paul-Louis

⁵⁵ Marian Pankowski, *Teatrowanie nad świętym barszczem*, OP 1968, nr 2(9), s. 33–44; idem, *Widowisko narodowe, choć wyssane z palca z 1969 roku*, OP 1969, nr 3(14), s. 2–12; *Brandon, Furdon i Spółka. Widowisko zachodnio-europejskie bez krzty kwaśnego mleka*, OP 1971, nr 1(20), s. 31–41; *Nasze srebra*, OP 1973, nr 2(29), s. 33–41; nr 3(30), s. 41–48; nr 4(31), s. 41–48; *Śmierć Białej Pończochy*, OP 1974, nr 3(34), s. 29–43; *Złote szczytki*, OP 1975, nr 1(36), s. 17–28; *Nasz Julo Czerwony*, OP 1976, nr 1(40), s. 19–31.

⁵⁶ Bronisław Przyłuski, *Sen Nikodema*, OP 1971, nr 3(22), s. 17–22.

⁵⁷ Włodzimierz Sznarbachowski, *Złoty szkwał potopu na flotę z papieru*, OP 1971, nr 4(23), s. 48–54.

⁵⁸ E. Emill, *Troje ludzi*, OP 1977, nr 1(44), s. 45–47; nr 2 (45), s. 29–33; nr 4(47), s. 29–43; 1978, nr 1(48), s. 46–52.

⁵⁹ Jerzy Niemojowski, *Ismene*, OP 1978, nr 3(50), s. 34–40.

⁶⁰ Ten znany socjolog, który był zmuszony opuścić Polskę w 1968 r., zamieszczał regularnie w „Oficynie Poetów” swoje krótkie formy literackie, ale zdarzały się również naukowe rozprawy.

Rossi, Yasunari Kawabata, Mishima Yukio, Nakayama Yukinaga. Z dokonń dawniejszych znajdziemy odniesienia do C. K. Norwida, Paula Valery'ego.

Jedną z ciekawszych prezentacji kwartalnika był dział krytyki literackiej oraz artystycznej. Studia pisane głównie przez polskich a czasem i obcych ludzi pióra, literaturoznawców doskonale wychwytywały niuanse warsztatu omawianych twórców, prądów czy mód literackich. Ich język nie był hermetyczny. Przeciętnie wykształcony czytelnik mógł z powodzeniem, bez cienia zniecierpliwienia czy znudzenia zapoznać się z szeroko pojętymi zjawiskami bieżącego życia literackiego na świecie. Przyjrzyjmy się zatem najbardziej intrygującym. We wspomnianym już cyklu *Rozmów z Sobowtórem* na uwagę zasługują rozważania Jana Brzękowskiego o polskiej krajowej poezji współczesnej (M. Białoszewskiego, T. Różewicza)⁶¹, o poezji emigracyjnej oraz twórczości W. Gombrowicza⁶², o Zjeździe Poetów i Tłumaczy w Paryżu oraz twórczości A. Ważyka⁶³, o poezji Bolesława Taborskiego⁶⁴, o polskim futuryzmie⁶⁵, o grupie poetyckiej „a. r.”⁶⁶. Zbigniew Czajkowski opracował na podstawie pamiętnika *Ostatnie dni Krzysztofa Kamila Baczyńskiego*⁶⁷. Bogdan Czaykowski dał studium o poetyce T. Peipera⁶⁸, a w języku angielskim o twórczości Czesława Miłosza⁶⁹. Karl Dedecius omówił niemieckie nagrody literackie⁷⁰. Dzięki tłumaczeniu Floriana Śmiei czytelnicy otrzymali wykład Thomasa Stearnsa Eliota o społecznej funkcji poezji⁷¹. Ludwik Fryde przeanalizował twórczość Józefa Wittlina⁷², Fryderyk Goldschlag

⁶¹ OP 1966, nr 2, s. 17.

⁶² OP 1968, nr 2(9), s. 14-17; 1969, nr 4(15), s. 3-6.

⁶³ OP 1969, nr 1(12), s. 16-19.

⁶⁴ OP 1969, nr 2(13), s. 18-20.

⁶⁵ OP 1969, nr 3(14), s. 16-18.

⁶⁶ OP 1971, nr 3(22), s. 9-12; 1972, nr 1(24), s. 13-15.

⁶⁷ Z. Czajkowski, *Ostatnie dni Krzysztofa Baczyńskiego*, OP 1969, nr 3(14), s. 30-34.

⁶⁸ Bohdan Czaykowski, *Poetyka Peipera. Uwagi*, OP 1968, nr 4(11), s. 10-12.

⁶⁹ Bohdan Czaykowski, *The Fly and the Flywheel. Some reflections on the poetry of Czesław Miłosz*, OP 1971, nr 4(23), s. 25-28.

⁷⁰ Karl Dedecius, *Między wejrzeniem w głąb a spojrzeniem w dal, czyli sztuka tłumaczenia*, OP 1970, nr 1(16), s. 17-20.

⁷¹ Thomas Stearns Eliot, *Spółeczna funkcja poezji*, OP 1968, nr 2(9), s. 9-12.

⁷² Lucjan Fryde, *O twórczości Józefa Wittlina*, OP 1969, nr 1(12), s. 9-10.

– Franza Kafki⁷³, gościnnie George Gömöri – dokonania współczesnych poetów węgierskich⁷⁴. Wiele kolorytu w tej materii wniósł Aleksander Janta Połczyński, który ze swych podróży po świecie nadesłał eseje o życiu literackim Poznania⁷⁵, o polskich czasopismach w USA⁷⁶, o drukarzu Anatolu Girsie i jego współpracy z londyńskimi „Wiadomościami” oraz z wydawnictwami amerykańskimi⁷⁷. Jan Jarmott skupił się na metaforze jako domenie języka poetyckiego⁷⁸ oraz poezji zaangażowanej Wacława Iwaniuka⁷⁹, Konstanty Jeleński – na twórczości Jana Lebensteina⁸⁰, Bonifacy Miązek – na liryce Jana Twardowskiego⁸¹, Barry Morse – na wierszach T. Różewicza⁸², Jerzy Niemojowski – na kastylijskim poecie Antonio Machado⁸³ oraz na działalności literacko-wydawniczej Ezry Pounda⁸⁴, Jan Bolesław Ożóg – na psychologicznych teoriach Z. Freuda i C.G. Junga⁸⁵, a także na programie poetyckim Stanisława Czernika i „Okolicy Poetów”⁸⁶. Interesujący esej o symbolu, przenośni i wieloznaczności jako „instrumencie poznania poetyckiego” napisał Mieczysław Paszkiewicz⁸⁷. Równie przekorna jest teza – „Niebezpiecznie jest wiedzieć” – tego autora o surrealizmie⁸⁸. Jan Prokop w swoim szkicu krytycznym zastanawiał się nad rolą języka poetyckiego⁸⁹. Szczepan Zimmer omówił amerykań-

⁷³ F. Goldschlag, *Kafka recidivus*, OP 1970, nr 4(19), s. 34.

⁷⁴ György Gömöri, *Wstęp do wyboru poezji węgierskiej*, OP 1969, nr 4(15), s. 30.

⁷⁵ Aleksander Janta-Połczyński, *Na 40-lecie życia literackiego w Poznaniu. Przypomnienia i przyczynki*, OP 1968, nr 4(11), s. 31–35.

⁷⁶ Aleksander Janta-Połczyński, *Dzieje i dziwy „Dziennika dla Wszystkich”* (fragment większej całości), OP 1971, nr 2(21), s. 39–45.

⁷⁷ Aleksander Janta-Połczyński, *Pisma przygodne* (fragment pamiętnika amerykańskiego), OP 1972, nr 1(24), s. 19–28.

⁷⁸ Janusz Jamontt, *Metafora jako domena języka poetyckiego*, OP 1967, nr 2(5), s. 12–13.

⁷⁹ Janusz Jamontt, *Poeta zaangażowany w Obecną Epokę*, OP 1968, nr 4(11), s. 37–38.

⁸⁰ Konstanty Jeleński, *Jan Lebenstein*, OP 1966, nr 3, s. 22.

⁸¹ Bronisław Miązek, *Jeszcze o „Słowach na pustyni”*, OP 1971, nr 4(23), s. 38–44.

⁸² B. Morse, *What Filters Through*, OP 1970, nr 2(17), s. 27–28.

⁸³ Jerzy Niemojowski, *Poeta Kastylii*, OP 1967, nr 3(6), s. 28–29.

⁸⁴ Jerzy Niemojowski, *Ezra Pound*, OP 1979, nr 2(53), s. 3–10.

⁸⁵ Jan Bolesław Ożóg, *Teorie Junga i autentyczności*, OP 1967, nr 3(6), s. 24–25.

⁸⁶ Jan Bolesław Ożóg, *Autentyzm, czy co innego*, OP 1970, nr 2(17), s. 4.

⁸⁷ Mieczysław Paszkiewicz, *Pochwała wieloznaczności*, OP 1967, nr 3(6), s. 14–18.

⁸⁸ Mieczysław Paszkiewicz, *Niebezpiecznie jest wiedzieć*, OP 1970, nr 1(16), s. 37–40.

⁸⁹ Jerzy Prokop, *Martwa natura*, OP 1969, nr 3(14), s. 25–26.

ski „okres burzy i naporu”, czyli transcendentalizm w literaturze⁹⁰, Helena Żurakowska różnorodną twórczość K. Iłakowiczówny⁹¹. Edward L. Dusza dokonał przekroju twórczości pokolenia Kolumbów⁹². Tymon Terlecki pokusił się o przeróbkę sztuki pt. *Pod Mleczną Drogą* walijskiego poety, eksperymentatora, bluźnierczego buntownika Dylana Thomasa oraz dał szeroki komentarz do jego wieloznaczej, wielowymiarowej, metaforycznej twórczości⁹³.

Czytelnicy kwartalnika byli zapoznawani z najnowszymi prądami filozoficznymi, o czym świadczy teoretyczny szkic Jean-Paula Sartre'a o wzajemnym stosunku słowa do przedmiotu określonego, o procesie twórczym i zaangażowaniu emocjonalnym artysty⁹⁴, czy też esej Adama Czerniawskiego o myśli filozoficznej Bertranda Russella, Ludwiga Wittgensteina i Leszka Kołakowskiego⁹⁵. Związków poezji z filozofią poszukiwał – na bazie tomu *Pan Cogito* Zbigniewa Herberta – Leszek S. Żuliński⁹⁶.

Układ był powtarzalny i przejrzysty: najpierw czytelnicy otrzymywali wprowadzenie na temat literatury jakiegoś kraju, a potem mogli przeczytać wiersze lub prozę omówionych twórców.

Obok opinii krytycznoliterackich w „Oficynie Poetów” spotykamy interesujące rozważania artystów malarzy na temat związków sztuk plastycznych z poezją. Do najbardziej interesujących można zaliczyć uwagi Stanisława Frenkla o nurcie dynamicznych deformacji, improwizacji, użycia specyficznej kolorystyki oraz motywu okrucieństwa w malarstwie dwudziestego stulecia⁹⁷, o wyobraźni artysty, akcie twór-

⁹⁰ Szymon Zimmer, *Amerykański „Okres Burzy i Naporu”*, OP 1971, nr 3(22), s. 24-27.

⁹¹ Halina Żurakowska, *Wizerunek z Gabloty Kazimierzy Iłakowiczówny*, OP 1969, nr 2(13), s. 48-54; eadem, *Z tej samej gabloty*, OP 1969, nr 4(15), s. 39-44.

⁹² Edward L. Dusza, *Odeszli z różą w sercu*, OP 1978, nr 4(51), s. 30-34.

⁹³ Tymon Terlecki, *Postscriptum do sztuki Dylana*, OP 1979, nr 4(55), s. 3-8.

⁹⁴ Jean-Paul Sartre, *Poeta a język zaangażowania*, tłum. J. Darowski, OP 1968, nr 3(10), s. 15-18.

⁹⁵ Adam Czerniawski, *Nasze prawdziwe mity*, OP 1976, nr 1(40), s. 5-8.

⁹⁶ L.S. Żuliński, *Czy „Pana Cogito” należy uśmiercać?*, OP 1975, nr 1(36), s. 29-32; idem, *Dla czego poeta jest filozofem?*, OP 1975, nr 3(38), s. 19-21.

⁹⁷ Stanisław Frenkiel, *Nurt dynamiczny w malarstwie dwudziestego stulecia*, OP 1971, nr 1(20), s. 3-10.

czym w sztuce i literaturze⁹⁸; Mieczysława Paszkiewicza w szkicach o malarstwie Paula Gauguina⁹⁹, religijnej sztuce francuskiego malarza i grafika Georges Rouaulta¹⁰⁰, XVII-wiecznym malarzu z Lotaryngii – Jacquesie Bellange'u¹⁰¹ czy malarstwie rzymskim¹⁰²; Ludwika Lillego o Brunonie Schulzu jako poecie i malarzu¹⁰³; Adama Czerniawskiego o malarskiej szkole holenderskiej – wzajemnych wpływach obrazowania poetyckiego oraz poetyckich prób zapisu obrazu malarskiego¹⁰⁴.

Zwieńczeniem uwag o tym szczególnym wydawnictwie, jakim był kwartalnik „Oficyna Poetów”, niech będą słowa Tymona Terleckiego, wypowiedziane z okazji jubileuszu 30-lecia istnienia Wydawnictwa Bednarczyków w 1979 r. Ten orędownik kultury polskiej, stwierdził, że jest to święto „wielorakie, niezwykajne, nietuzinkowe, nieszablonowe”¹⁰⁵, a Bednarczykowie:

narkomani, fanatycy, nałogowcy pracy, [...] wydawcy, drukarze, zdobnicy książki – są żywym wcieleniem tego słowa. Są rozrzutnikami, mecenasami. Własnym ekspensem, bez cudzej inicjatywy, zachęty i pomocy wydają [...] pismo kwartalne „Oficynę Poetów”, pismo naprawdę prywatne i naprawdę niezależne. Pismo miało się nazywać „20 Wiek”. [...] Przybrało skromniejszą i ściślejszą nazwę. [...] Ujęte w duży a przyjemny format ogłasza ono to, co gdzie indziej nie miałoby widoków wyjścia na świat, ogłasza mało znanych poetów polskich i obcych, materiały skazane na zatracenie, prozę zuchwałą, eksperymentalną, wyzywającą nasze nawyki. W całostronicowych wielkich wkładkach przynosi zespoły nowych obrazów, które jeszcze nie wyszły poza ściany pracowni, jak w ostatnim jubileuszowym numerze arcyciekawą kolekcję malowideł Stanisława Frenkla¹⁰⁶.

⁹⁸ Stanisław Frenkiel, *Prometeusz w grocie Twardowskiego*, OP 1972, nr 2(25), s. 12–17.

⁹⁹ Mieczysław Paszkiewicz, *W poszukiwaniu dziwności*, OP 1969, nr 3(14), s. 20–22.

¹⁰⁰ Mieczysław Paszkiewicz, *Ostatni z romantyków*, OP 1970, nr 3(18), s. 3–6.

¹⁰¹ Mieczysław Paszkiewicz, *Jacques Bellange – pokusa dziwaczności*, OP 1971, nr 2(21), s. 13–17.

¹⁰² Mieczysław Paszkiewicz, *Zrywając kwiaty w stobie*, OP 1972, nr 2(25), s. 32–36.

¹⁰³ L. Lille, *O Brunonie Schulzu, Poecie i Malarzu*, OP 1969, nr 4(15), s. 12–14.

¹⁰⁴ Adam Czerniawski, *Szkoła holenderska*, OP 1972, nr 4(27), s. 54–57.

¹⁰⁵ Tymon Terlecki, *Pochwała zbrudzonych rąk*, OP 1979, nr 24(53), s. 44.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 46.

Krystyna Bednarczyk w rozmowie z Reginą Wasiak-Taylor o swojej twórczości poetyckiej powiedziała, że:

Jeszcze nigdy mi się nie zdarzyło, abym usiadła po to, aby napisać wiersz. Moje wiersze piszą się same, przychodzą nieroszone, znienacka. Czasem jest to sygnał, rzecz zewnętrzna, która przywołuje myśl, a tę trzeba przetrzucić na słowa, co często rodzi niepokój. Mój wiersz rzadko powstaje od razu, częściej rozkłada się na dni i tygodnie. Ten stan tworzenia jest bardzo pięknym stanem ogromnej dobroci, skupienia, wejściem w krąg jasnego światła¹⁰⁷.

Bednarczykowie swoje wiersze oboje drukowali w Oficynie Poetów i Malarzy. Krystyna zadebiutowała w 1978 r. tomikiem pt. *Obmowy światów*. Wcześniej drukowała, poza wspomnianą paryską „Kulturą”, w londyńskim „Merkuryszu” i „Kontynentach”. Drugi jej tomik poetycki, żałobny (po śmierci męża) – *Niedocelowane szczęście* – ukazał się w 2000 r., a ostatni – *Wiersze wybrane* – w 2005 r. Jej poezja jest skupiona na codzienności, refleksyjna, bliska każdemu człowiekowi. Częstymi motywami są: kobiety, przemijanie, starzenie się, ciało i samotność. Nadawała im nowoczesną formę, oszczędną – unikała stylistycznych ozdobników, z powściągliwą ekspresją i zrozumiałą metaforą. Mamy do czynienia z „ascetycznym wręcz umiarem w korzystaniu z estetycznych kanonów”¹⁰⁸ obowiązujących w liryce. Jej wiersze są dojrzałe warsztatowo, poetka mówiła własnym językiem, eksponowała własną wrażliwość, nie ulegała modom literackim. Była bardzo krytyczna wobec swej twórczości, być może dlatego wydała tylko trzy tomiki wierszy.

Magdalena Maria Żelasko w recenzji *Wierszy wybranych*, polsko-angielskie wydanie w tłumaczeniu Magdy Czajkowskiej, odnotowała:

Wiersze pisane z subiektywnej perspektywy, układają się w liryczny, niezwykle osobisty pamiętnik. Poetyckie ramy są skromne, wręcz ascetyczne. Nie znajdujemy tu kreślonych z rozmachem obrazów. To poezja

¹⁰⁷ Regina Wasiak-Taylor, *Doktorat Honoris Causa...*, s. 13.

¹⁰⁸ Bonifacy Miązek, *Cristinae Bednarczyk Vita pro litteris polonorum*, „Pamiętnik Literacki” [Londyn] 2008, t. 36, s. 20.

skupienia i wyciszenia. [...] Autorka spokojnie i bez emocji opisuje starość, która niepostrzeżenie stała się także jej udziałem. [...] Jej wiersze są artystycznym świadectwem przemijającego czasu¹⁰⁹.

Poza tymi wszystkimi aktywnościami – pisaniem wierszy, wydawnictwem i drukarnią, Bednarczykowie stworzyli także salon literacki, który wieczorami raz w miesiącu gromadził pisarzy, poetów, dziennikarzy, miłośników książki różnych pokoleń i generacji. Jak zaznaczyła w laudacji z okazji otrzymania przez Krystynę Bednarczyk doktoratu *honoris causa* PUNO, „W wielu wspomnieniach polskich pisarzy znaleźć można wzmianki o tych spotkaniach, m.in. u Jana Brzękowskiego, Mariana Pankowskiego, Tadeusza Kotarbińskiego, Czesława Miłosza, Zbigniewa Herberta”¹¹⁰. Była jeszcze nagroda literacka, którą ustanowili, by uczcić pamięć poety i przyjaciela Tadeusza Sułkowskiego. Wyróżniała ona nie tylko wyjątkowe pisarstwo. Siedem nagrodzonych książek i tomików poetyckich zostało przez Bednarczyków przygotowanych do druku i wydanych.

Dorobek Oficyny Poetów i Malarzy jest ogromny i jak przyznają sami pisarze i wydawcy – nie dość doceniony i Polakom w kraju przybliżony¹¹¹. Dość powiedzieć, że Oficyna wydała przeszło 1000 tytułów poezji i prozy. Krystyna Bednarczyk, która była bezdzietna, w wierszu *Zmiany oczekiwai* porównała książki do dzieci: „nasze pociechy które/pomogły nam przetrwać/i wejść w szczęście/leżą na półkach/w szopie ogrodowej”. Czesław Bednarczyk z uznaniem napisał:

Z natury zdolna i ponad wytrzymałość pracowita, ciekawa tajemnic sztuki drukarskiej nazywanej też „czarną sztuką”, opanowała wybitnie ten zawód. Jak rzadko kto rozumiała książkę, pojęła rzemiosło i z największym zamiłowaniem oddała się tej we wszechmiar zaszczytnej pracy. Bez jej pomocy, pomysłów, artystycznego podejścia do prac wydawniczo-drukarskich Oficyna nasza nie stałaby się placówką o tak wyjątkowym zasięgu

¹⁰⁹ Magdalena Daria Żelasko, *Lata ocalone w pamięci*, „Pamiętnik Literacki” [Londyn] 2006, t. 31, s. 154, 158.

¹¹⁰ Regina Wasiak-Taylor, *Doktorat Honoris Causa...*, s. 14.

¹¹¹ Julia Hartwig, *Drukarnia...*, s. 139.

i, co tu ukrywać, nie osiągnęłaby znaczenia jakie posiadała w świecie i głównie w kraju¹¹².

Przyznanie jej godności doktora *honoris causa* PUNO 23 października 2008 r. było uhonorowaniem jej zasług w ratowaniu twórczości literackiej powstałej poza krajem i w utrzymaniu jedności literatury polskiej, o którą apelowała całe życie Maria Danilewicz-Zielińska.

Krystyna Bednarczyk zmarła 29 kwietnia 2011 r. w Londynie.

Należy dodać, że Katedra Edytorstwa i Nauk Pomocniczych Wydziału Polonistyki UJ i Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie zorganizowali w dniach 31 marca i 1 kwietnia 2023 r. konferencję naukową pod hasłem: „Wokół Oficyny. Twórcy związani z londyńskim wydawnictwem Krystyny i Czesława Bednarczyków”.

Bibliografia

Źródła

„Oficina Poetów” [Londyn] 1966–1980.

Opracowania

40 lat Katolickiego Ośrodka Wydawniczego Veritas 1947–1987, Londyn: „Veritas” 1987.

Bagieński Witold, *Przyczynek do historii emigracyjnej prasy „prokrajowej”*, w: *Dziennikarze władzy, władza dziennikarom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego 1945–1990*, red. Tadeusz Wolsza i Sebastian Ligarski, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2010, s. 331–362.

Bednarczyk Czesław, *W podmostowej arkadzie*, Londyn: Oficyna Poetów i Malarzy, 2003.

Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku, t. 2, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1976.

Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Katyń, dipisi, PKPR na łamach polskich czasopism uchodźczych*, Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego, 2011.

¹¹² Czesław Bednarczyk, *W pomostowej arkadzie...*, s. 58.

- Czarnik Oskar Stanisław, *Wydawcy książek polskich na obczyźnie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2011, nr 1, s. 223–242.
- Czajkowski Z., *Ostatnie dni Krzysztofa Baczyńskiego*, „Oficina Poetów” 1969, nr 3(14), s. 30–34.
- Czajkowski Bohdan, *The Fly and the Flywheel. Some reflections on the poetry of Czesław Miłosz*, „Oficina Poetów” 1971 nr 4(23), s. 25–28.
- Czajkowski Bohdan, *Poetyka Peipera. Uwagi*, „Oficina Poetów” 1968, nr 4(11), s. 10–12.
- Czerniawski Adam, *Nasze prawdziwe mity*, „Oficina Poetów” 1976 nr 1(40), s. 5–8.
- Czerniawski Adam, *Szkoła holenderska*, „Oficina Poetów” 1972 nr 4(27), s. 54–57.
- Dedecius Karl, *Między wejrzeniem w głęb a spojrzeniem w dal, czyli sztuka tłumaczenia*, „Oficina Poetów” 1970, nr 1(16), s. 17–20.
- Eliot Thomas Stearns, *Społeczna funkcja poezji*, „Oficina Poetów” 1968, nr 2(9), s. 9–12.
- Frenkiel Stanisław, *Nurt dynamiczny w malarstwie dwudziestego stulecia*, „Oficina Poetów” 1971, nr 1(20), s. 3–10.
- Frenkiel Stanisław, *Prometeusz w grocie Twardowskiego*, „Oficina Poetów” 1972, nr 2(25), s. 12–17.
- Fryde Lucjan, *O twórczości Józefa Wittlina*, „Oficina Poetów” 1969, nr 1(12), s. 9–10.
- Habielski Rafał, *Polski Londyn*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2000.
- Jamnott Janusz, *Metafora jako domena języka poetyckiego*, „Oficina Poetów” 1967, nr 2(5), s. 12–13.
- Jamnott Janusz, *Poeta zaangażowany w Obecną Epokę*, „Oficina Poetów” 1968, nr 4(11), s. 37–38.
- Janas Irena, *Polskie firmy wydawnicze w Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej (1845–1985)*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1985–1986/1990, t. 21–22, s. 193–232.
- Janta-Pończyński Aleksander, *Na 40-lecie życia literackiego w Poznaniu. Przypomnienia i przyczynki*, „Oficina Poetów” 1968, nr 4(11), s. 31–35.
- Janta-Pończyński Aleksander, *Dzieje i dziwy „Dziennika dla Wszystkich”* (fragment większej całości), „Oficina Poetów” 1971, nr 2(21), s. 39–45.
- Janta-Pończyński Aleksander, *Pisma przygodne* (fragment pamiętnika amerykańskiego), „Oficina Poetów” 1972, nr 1(24), s. 19–28.
- Jeleński Konstanty, *Jan Lebenstein*, „Oficina Poetów” 1966, nr 3, s. 22–31.
- Kasprzycka Alicja, *O działalności niektórych polskich wydawnictw w Wielkiej Brytanii*, „Polonistyka” 1990, nr 4, s. 228–232.
- Kłossowski Andrzej, *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1984.

- Kowalik Jan, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, t. 2, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1976.
- Koźmiński Jarosław, „Oficyna Poetów” i malarze, „Kwartalnik Artystyczny” 1996, nr 3, s. 76-82.
- Lille L., *O Brunonie Schulzu, poecie i malarzu*, „Oficyna Poetów” 1969, nr 4(15), s. 12-14.
- List K. Wierzyńskiego do J. Sakowskiego z 13.1.1958 r., w: *Kulisy twórczości. Listy 14 pisarzy emigracyjnych do Juliusza Sakowskiego 1945-1977*, Paryż: Księgarnia Polska w Paryżu, 1977, s. 210.
- Miązek Bonifacy, *Jeszcze o „Słowach na pustyni”*, „Oficyna Poetów” 1971, nr 4(23), s. 38-44.
- Miłosz Czesław, *Punkt widzenia, czyli o tzw. Drugiej Awangardzie*, „Oficyna Poetów” 1967, nr 1(4), s. 7-17.
- Morse B., *What Filters Through*, „Oficyna Poetów” 1970, nr 2(17), s. 27-28.
- Niemojowski Jerzy, *Ezra Pound*, „Oficyna Poetów” 1979, nr 2(53), s. 3-10.
- Niemojowski Jerzy, *Ismene*, „Oficyna Poetów” 1978, nr 3(50), s. 34-40.
- Niemojowski Jerzy, *Poeta Kastylii*, „Oficyna Poetów” 1967, nr 3(6), s. 28-29.
- Ożóg Jan Bolesław, *Teorie Junga i autentyci*, „Oficyna Poetów” 1967, nr 3(6), s. 24-25.
- Paszkievicz Mieczysław, *Jacques Bellange – pokusa dziwaczności*, „Oficyna Poetów” 1971, nr 2(21), s. 13-17.
- Paszkievicz Mieczysław, *Niebezpiecznie jest wiedzieć*, „Oficyna Poetów” 1970, nr 1(16), s. 37-40.
- Paszkievicz Mieczysław, *Ostatni z romantyków*, „Oficyna Poetów” 1970, nr 3(18), s. 3-6.
- Paszkievicz Mieczysław, *Pochwała wieloznaczności*, „Oficyna Poetów” 1967, nr 3(6), s. 14-18.
- Paszkievicz Mieczysław, *W poszukiwaniu dziwności*, „Oficyna Poetów” 1969, nr 3(14), s. 20-22.
- Paszkievicz Mieczysław, *Zrywając kwiaty w stacie*, „Oficyna Poetów” 1972, nr 2(25), s. 32-36.
- „Pamiętnik Literacki” [Londyn] 2008, t. 36 – numer specjalny poświęcony Krystynie i Czesławowi Bednarczykom.
- Podgórski Wojciech Jerzy, *„Poeci na tułaczce”. W kręgu autorów Oficyny Nicejskiej Samuela Tyszkiewicza 1940-1947*, Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2002.

- Pytasz Ewa i Marek, *Bednarczykowie jako wydawcy (rekonesans)*, w: *Pisarz na obczyźnie*, red. Tadeusz Bujnicki i Wojciech Wyskiel, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich (cykl: Biblioteka Polonijna, t. 14), 1985.
- Pytasz Marek, *Wygnanie – emigracja – diaspora. Poeta w poszukiwaniu czytelnika*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1998.
- Radzik Tadeusz, *Z dziejów społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej (1945–1990)*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1991.
- Reszelewski Z., *Literatura japońska w ocenach rodzimej krytyki*, „Oficina Poetów” 1980, nr 2(57), s. 24–28.
- Risk R.T., *Stanisław Gliwa, Private printer*, „The Private Library” 1970, Vol. 1, s. 29–41.
- Sartre Jean-Paul, *Poeta a język zaangażowania*, tłum. Jan Darowski, „Oficina Poetów” 1968, nr 3(10), s. 15–18.
- Stanisław Gliwa 1910–1986. Polski artysta książki na obczyźnie*, red. Tadeusz Zakrzewski, Toruń: Wydawnictwo Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika, 1987.
- Sznarbachowski Włodzimierz, *Złoty szkwał potopu na flotę z papieru*, „Oficina Poetów” 1971, nr 4(23), s. 48–54.
- Tadeusz Peiper*, „Oficina Poetów” 1968, nr 4(11), s. 2–17 [w tym: *Szkic biograficzny o poecie, o jego twórczości* – przedruk z „Czasu” 1936, nr 280, s. 9–10; Bohdan Czaykowski, *Poetyka Peipera*; Ryszard Krynicki, *Los prekursora*].
- Terlecki Tymon, *Postscriptum do sztuki Dylana*, „Oficina Poetów” 1979, nr 4(55), s. 3–8.
- Ward Audrey and Phillip, *The small publisher*, Cambridge: Oleander Press 1979.
- Wasiak-Taylor Regina, *Doktorat honoris causa Polskiego Uniwersytetu Na Obczyźnie dla Krystyny Bednarczyk – poetki, drukarza, wydawcy*, „Pamiętnik Literacki” [Londyn] 2008, t. 36, s. 9–15.
- Zabielska Janina, *Instytucje i firmy wydawnicze – oficyny drukarskie*, w: *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. Tymon Terlecki, t. 2, Londyn: Bolesław Świderski, 1965, s. 561–572.
- Zimmer Szymon, *Amerykański „Okres Burzy i Naporu”*, „Oficina Poetów” 1971, nr 3(22), s. 24–27.
- Żuliński L.S., *Czy „Pana Cogito” należy uśmiercać?*, „Oficina Poetów” 1975, nr 1(36), s. 29–32.
- Żuliński L. S., *Dlaczego poeta jest filozofem?*, „Oficina Poetów” 1975, nr 3(38), s. 19–21.
- Żurakowska Halina, *Wizerunek z gabloty Kazimierzy Iłakowiczówny*, „Oficina Poetów” 1969, nr 2(13), s. 48–54.
- Żurakowska Halina, *Z tej samej gabloty*, „Oficina Poetów” 1969, nr 4(15), s. 39–44.

Literatura piękna

- Dragún Osvaldo, *Historia człowieka, który przemienił się w psa*, „Oficyna Poetów” 1975, nr 4(39), s. 7-9.
- Dusza Edward L., *Odeszli z różą w sercu*, „Oficyna Poetów” 1978, nr 4(51), s. 30-34.
- Emill E., *Troje ludzi*, „Oficyna Poetów” 1977, nr 1(44), s. 45-47; nr 2 (45), s. 29-33; nr 4(47), s. 29-43; 1978, nr 1(48), s. 46-52.
- García Lorca Federico, *Krwawe wesele*, „Oficyna Poetów” 1972, nr 2(25), s. 41-47; nr 3(26), s. 44-50.
- García Lorca Federico, *Niezwykła szewcowa*, Akt I, „Oficyna Poetów” 1967, nr 4(7), s. 34-39; Akt II, „Oficyna Poetów” 1968 nr 1(8), s. 36-41.
- Hagiwara S., *Na poczcie przy okienku*; N. Ibaragi, *Kiedy byłam najpiękniejsza*, tłum. A. Włodarczyk „Oficyna Poetów” 1976, nr 3(42), s. 4.
- Jun T., *W sadzie, Świeża zieleń, Drzewa nocą, Posłuchaj duszo*, tłum. Z. Reszelewski, „Oficyna Poetów” 1980, nr 2(57), s. 28-30.
- de Montherlant Henry, *Pasiphae*, tłum. Zygmunt Ławrynowicz, „Oficyna Poetów” 1974, nr 4(35), s. 39-43.
- Munetoshi F., *Z pięciowerszy o Hiroszynie*, tłum. Z. Reszelewski, „Oficyna Poetów” 1980, nr 2(57), s. 28-30.
- Owidiusz, *Stworzenie świata*, „Oficyna Poetów” 1974, nr 1(32), s. 15-16.
- Pankowski Marian, *Brandon, Furdon i Spółka. Widowisko zachodnio-europejskie bez krzty kwaśnego mleka*, „Oficyna Poetów” 1971, nr 1(20), s. 31-41.
- Pankowski Marian, *Nasz Julo Czerwony*, „Oficyna Poetów” 1976, nr 1(40), s. 19-31.
- Pankowski Marian, *Pralinki*, „Oficyna Poetów” 1974, nr 1(32), s. 5.
- Pankowski Marian, *Śmierć Białej Pończochy*, „Oficyna Poetów” 1974, nr 3(34), s. 29-43.
- Pankowski Marian, *Teatrowanie nad świętym barszczem*, „Oficyna Poetów” 1968, nr 2(9), s. 33-44.
- Pankowski Marian, *Widowisko narodowe, choć wysrane z palca z 1969 roku*, „Oficyna Poetów” 1969, nr 3(14), s. 2-12.
- Pankowski Marian, *Złote szczytki*, „Oficyna Poetów” 1975, nr 1(36), s. 17-28.
- Pinter Harold, *Lekki ból*, „Oficyna Poetów” 1976, nr 2(41), s. 17-28.
- Prokop Jerzy, *Martwa natura*, „Oficyna Poetów” 1969, nr 3(14), s. 25-26.
- Przyłuski Bronisław, *Sen Nikodema*, „Oficyna Poetów” 1971, nr 3(22), s. 17-22.
- Shakespeare William, *Fragmety - Juliusz Cezar, Kupiec Wenecki*, „Oficyna Poetów” 1978, nr 3(50), s. 21-29.
- Shimazaki T. , *Owoc kokosu*, „Oficyna Poetów” 1976, nr 4(43), s. 7.

- Tanikawa S., *Samotność dwóch miliardów lat świetlnych*, „Oficyna Poetów” 1976, nr 4(43), s. 7.
- Thomas Dylan, *Pod Mleczną Drogą*, adaptacja Tymona Terleckiego, „Oficyna Poetów” 1979, nr 3(54), s. 9–15.
- Żelasko Magdalena Daria, *Lata ocalone w pamięci*, „Pamiętnik Literacki” [Londyn] 2006, t. 31, s. 154, 158.

Artykuły prasowe

- akw, *Brzękowski i „Oficyna Poetów”*, „Twórczość” 1968, nr 4, s. 144.
- Aleksander Janta-Pończyński, „Oficyna Poetów” 1975, nr 4(39), s. 5.
- Bednarczyk Czesław, *Autoportret: audycja Konrada Tatarowskiego z cyklu „Polscy twórcy na emigracji” z 23 XI 1991 r.: z taśmoteki Rozgłośni Polskiej RWE*, „Tygiel Kultury” 1997, nr 4, s. 88–92.
- Bednarczyk Krystyna, *Między „Kulturą” a „Wiadomościami”*. Rozmowę przeprowadził Janusz Kryszak, „Kwartalnik Artystyczny” 1996, nr 3, s. 70–75.
- Brzękowski i „Oficyna Poetów”, „Twórczość” 1968, nr 4, s. 142–144.
- Brzękowski Jan, *Czwarta rozmowa z Sobowtórem*, „Oficyna Poetów” 1966, nr 2, s. 18.
- Brzękowski Jan, *Siedemnasta rozmowa z Sobowtórem*, „Oficyna Poetów” 1974, nr 1(32), s. 17.
- Dobek Czesław, *Anty-mistrz z Brukseli*, „Oficyna Poetów” 1973, nr 1(28), s. 54.
- Goldschlag Fryderyk, *Kafka recidivus*, „Oficyna Poetów” 1970, nr 4(19), s. 34.
- Gömöri György, *Wstęp do wyboru poezji węgierskiej*, „Oficyna Poetów” 1969, nr 4(15), s. 30.
- Hartwig Julia, *Drukarnia pod mostem*, „Więź” 2004, nr 2, s. 137–140.
- Historia Oficyny*. Krystyna Bednarczyk, Czesław Bednarczyk. Rozmowę przeprowadził Marek Pytasz, „Fraza” 1998, nr 1–2, s. 112–118.
- Kawabata Yan, *Uśpione dziewice*, tłum. A. Włodarczyk, „Oficyna Poetów” 1971, nr 1(20), s. 23–25.
- Kochańczyk A., *Piękne książki Bednarczyków*, „Akcent” 2004, nr 1–2, s. 273–275.
- Koźmiński Jarosław, „Oficyna Poetów” i malarze, „Kwartalnik Artystyczny” 1996, nr 3, s. 76–82.
- Legeżyński Stefan, *15 lat Oficyny Poetów i Malarzy*, „Wiadomości” 1964, nr 968, s. 4.
- Listy do redakcji*, Adam Czerniawski, „Kultura” [Paryż] 1968, nr 3(245), s. 173.
- Miązek Bonifacy, *Cristinae Bednarczyk Vita pro litteris polonorum*, „Pamiętnik Literacki” [Londyn] 2008, t. 36, s. 20.

- Pankowski Marian, *Nasze srebra*, „Oficyna Poetów” 1973, nr 2(29), s. 33-41; nr 3(30), s. 41-48; nr 4(31), s. 41-48.
- Nie zmarnowany czas. Krystyna Bednarczykowa. Rozmowę przeprowadził K. Dorosz, Paweł Tański*, „Przegląd Powszechny” 2003, nr 2, s. 172-180.
- Nowakowski Zygmunt, *Poloniae discripti*, „Wiadomości” [Londyn] 1949, nr 45(188), s. 1.
- Od Redakcji*, „Oficyna Poetów” 1977, nr 4(47), s. 45.
- Od Wydawnictwa*, „Oficyna Poetów” 1969, nr 4(15), s. 2.
- Ogłoszenie*, „Oficyna Poetów” 1974, nr 3(34), s. 52.
- Opium. Z Krystyną i Czesławem Bednarczykami założycielami i właścicielami Oficyny Poetów i Malarzy rozmawia A. Ziembicki*, „Nowe Książki” 1981, nr 10, s. 1-6.
- Orzóg Jan Bolesław, *Autentyzm, czy co innego*, „Oficyna Poetów” 1970, nr 2(17), s. 4.
- Polish Poetry Supplement No. 1*, „Oficyna Poetów” 1970 nr 1(16), s. 22-28; *No. 2*, „Oficyna Poetów” 1970 nr 2(17), s. 22-27; *No. 3*, „Oficyna Poetów” 1970, nr 3(18), s. 20-28; *No. 4*, „Oficyna Poetów” 1971, nr 2(21), s. 29-32; *No. 5*, „Oficyna Poetów” 1971, nr 4(23), s. 25-34; *No. 6*, „Oficyna Poetów” 1972, nr 3(26), s. 25-31.
- Przemówienie Czesława Miłosza*, „Oficyna Poetów” 1967, nr 2, s. 14-15.
- Sambor Michał, *Oficyna Poetów i Malarzy*, „Kultura” [Paryż] 1953, nr 4, s. 127-130.
- Śmieja Florian, *F. Garcia Lorca*, „Oficyna Poetów” 1967, nr 4(7), s. 33.
- Terlecki Tymon, *Pochwała zbrudzonych rąk*, „Oficyna Poetów” 1979, nr 24(53), s. 44.
- Uchwała Związku Pisarzy*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” [Londyn] 1947, nr 159, s. 2 i nr 183, s. 2.
- Uchwała Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Pisarze emigracyjni mogą publikować swe prace w Kraju*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1958, nr 2, s. 3.
- Waśkiewicz Andrzej Krzysztof, *„Oficyna Poetów” czyli o mecenacie*, „Życie Literackie” 1974, nr 15(1159), s. 4.

Opracowania internetowe

- www.dziennikpolski.co.uk/index.php?option=com_content&v.. [dostęp: 21.03.2011].
- www.wspolnota-polska.org.pl/index.php?id=kw5_2_11 [dostęp: 21.03.2011].
- Film pt. *Errata do biografii – Oficyna Poetów i Malarzy*, <https://vod.tvp.pl/programy,88/errata-do-biografii-odcinki,318765/odcinek-35,S01E35,318789> [dostęp: 21.03.2011].